

# Nie daj się okraść w święta!

Data publikacji: 17.04.2014 12:20

Święta to nie tylko nasza radość z odpoczynku, ze spotkań z rodziną, ze Zmartwychwstania Chrystusa. Radują się także... złodzieje. Cieszy ich nasz pośpiech, roztargnienie.

□  
Policjanci radzą, jak w okresie gorączki przedświątecznej nie paść ofiarą złodziei: - **Pamiętajmy, że wybierając się na zakupy do sklepu nie powinniśmy zabierać ze sobą całego naszego dobytku. Powinniśmy zabrać tylko to co jest nam potrzebne: tylko tyle pieniędzy lub tylko te karty płatnicze niezbędne do zapłacenia za zakupy. Nasze rzeczy zawsze powinny znajdować się w takim miejscu, aby cały czas były przez nas widoczne. Najczęściej wchodząc do sklepu, wkładamy do wózków na zakupy swoje kurtki, torby, portfele czy też szaszetki. Pochłonięci oglądaniem towarów na sklepowych półkach całkowicie zapominamy o rzeczach pozostawionych w wózkach. Nie zwracamy na nie uwagi. Wtedy wystarczy właśnie ta chwila, aby złodziej który nas obserwuje wyjął portfel lub inne dokumenty pozostawione w koszu i poszedł z naszymi pieniędzmi lub z naszymi kartami płatniczymi** - przypominają funkcjonariusze.

Powinniśmy też uważać w środkach masowego transportu, tam też często grasują kieszonkowcy: - **W miejscach bardzo zatłoczonych (pociągi tramwaje, autobusy, sklepy) mogą pojawić się tzw. kieszonkowcy. Laikowi trudno jest ich rozpoznać w tłumie. Mogą to być młodzi, dobrze ubrani mężczyźni, eleganckie kobiety, kilkunastoletni chłopcy, a nawet starsi panowie. Potrafią być mili, grzeczni, chętni do pomocy. Działają szybko i najczęściej w grupie. Wykorzystują każdy błąd i moment nieuwagi. Z reguły atakują w tłoku podczas wsiadania, opuszczania pojazdu lub przeglądania towaru w sklepie. Wielokrotnie sami powodują ścisk i aranżują sytuacje absorbujące uwagę osoby okradanej. Taka sytuacja może mieć miejsce w sklepie podczas świątecznych zakupów jak i w środkach komunikacji miejskiej** - zauważają policjanci.

Kilka rad, jak nie stać się ofiarą kradzieży:

- portmonetki i portfele trzymać w zamykanej, wewnętrznej kieszeni marynarki lub kurtki. Nie należy ich wkładać do bocznych, zewnętrznych kieszeni, a już w żadnym przypadku do tylnej kieszeni spodni,
- większe kwoty lepiej rozdzielić na mniejsze sumy i włożyć do kilku kieszeni,
- nie trzymajmy przy sobie więcej pieniędzy niż to jest konieczne,
- zgubnym nawykiem wielu pań jest noszenie pieniędzy w koszykach, otwartych torbach i reklamówkach. Wsiadając do pociągu, tramwaju, czy też autobusu, torebkę lub teczkę z pieniędzmi trzymajmy przed sobą,
- ważne jest prawidłowe noszenie torebki -zawsze powinna znajdować się w zasięgu wzroku właścicielki. W zatłoczonym pojeździe, w sklepie czy na targowisku najlepiej torebkę trzymać w dłoni przed sobą,
- w miarę możliwości należy unikać tłoku. Warto zwrócić uwagę na osoby pchające się bez powodu i obserwujące cudze kieszenie i torebki. Złodzieja nie interesuje towar wyłożony na ladę.
- gdy ktoś nas naciska, dotyka bagażu czy kieszeni, należy dokładnie przyjrzeć się osobom z otoczenia. Kieszonkowiec w czasie „roboty” najlepiej chciałby pozostać anonimowy.
- nie pozostawiamy dokumentów, kluczyków, części garderoby, ani też żadnych innych wartościowych przedmiotów w samochodach.

Policjanci przypominają też, żeby nie zostawiać bagażu bez opieki, cenne przedmioty, dokumenty trzymać zawsze przy sobie, nie zabierać całej gotówki, unikać pustych przedziałów w pociągach, nie przyjmować żadnych poczęstunków od obcych osób, jak najszybciej informować o kradzieży.

Pamiętajmy ponad to - jeśli wyjeżdżamy na święta - o właściwym zabezpieczeniu mieszkania, czy domu.

(red.)